

Sygn. akt V ACa 979/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2016r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Pidzik (spr.)
Sędziowie:	SA Jadwiga Galas SA Grzegorz Stojek
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2016r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. M.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 5 sierpnia 2015r., sygn. akt II C 64/15

oddala apelację.

SSA Grzegorz Stojek	SSA Tomasz Pidzik	SSA Jadwiga Galas
---------------------	-------------------	-------------------

Sygn. akt V ACa 979/15

UZASADNIENIE

Powód Ł. M. wnosił o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w (...) kwoty 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia za warunki w jakich odbywał karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu podnosząc co do części roszczenia zarzut przedawniania oraz wskazywał na brak naruszenia dóbr osobistych powoda podczas pobytu w zakładzie karnym.

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 5 sierpnia 2015 r oddalił powództwo. Wyrok ten wydano w następująco ustalonym stanie faktycznym:

Powód Ł. M. przebywał w Zakładzie Karnym w (...) w okresie: 14.04.2009 – 03.08.2009 roku, 15.12.2009 – 06.05.2010 roku, 15.06.2010 – 07.03.2012 roku i 14.07.2014 – 06.08.2014 roku. W czasie pobytu w zakładzie karnym pozwanego powód między innymi przebywał w celi z D. C.. Wtedy w celi przebywali we dwóch i nie było tam przeludnienia. W pozostałym okresie również powód nie przebywał w celach pozwanego w warunkach przeludnienia. Nie było też wydawanych przez dyrektora zakładu karnego pozwanego decyzji wobec powoda dotyczących pobytu w celi, gdzie metraż na jednego skazanego był mniejszy niż 3 m². Powód w czasie odbywania kary pozbawienia wolności pracował też w przedsiębiorstwie (...) od godzin rannych do godzin popołudniowych. W trakcie pobytu w zakładzie karnym pozwanego powód otrzymywał wszystkie środki czystości, dwa ręczniki, papier toaletowy, golarkę, pastę do zębów. W zakładzie karnym pozwanego cele mają wewnętrzną grawitację i działa ona sprawnie. W celach jednoosobowych kącik sanitarny nie jest odgradzony od reszty celi a w pozostałych celach kąciki są okolone płytami o wysokości 1,20 m i zakryte parawanem, co zapewnia skazanym minimum intymności w czasie korzystania z toalety. Jedynie na oddziale XII znajduje się oddział półotwarty, gdzie toalety są zabudowane. Trzy razy dziennie każdy skazany otrzymuje posiłek w tym jeden posiłek gorący. Do każdego posiłku skazany otrzymuje napój. Kiedy skazany musi opuścić zakład karny, np. z uwagi na konieczność uczestnictwa w innych czynnościach procesowych, wtedy otrzymuje gorący posiłek na śniadanie i suchy prowiant na dalszą część dnia. Na terenie zakładu karnego znajduje się biblioteka wyposażona w kilkanaście tysięcy wolumenów. Zakład karny stwarza skazanym warunki do rozpoczęcia bądź kontynuowania edukacji. Osadzenie przy przyjęciu do zakładu karnego są informowani o zasadach postępowania dotyczących chorób zakaźnych. Kilkanaście razy w roku zakład karny jest kontrolowany przez SANEPID w zakresie higieny i bezpieczeństwa skazanych. Kontrole odbywają się też z uwagi na skargi skazanych. Warunki panujące w zakładzie karnym nie były kwestionowane przez wyżej wymieniony organ. Kilkanaście razy w roku w zakładzie karnym odbywają się dezynsekcje czy dezynfekcje. Ma to miejsce w związku z pobytem w celi osoby chorej na świerzb, w związku z wszawicą bądź innymi chorobami zakaźnymi. W czasie pobytu powoda w celi z D. C. ich cela – na ich wniosek – również była dezynfekowana.

Sąd Okręgowy ustalił dalej, że powód miał możliwość, w czasie pobytu w zakładzie karnym pozwanego, korzystania z biblioteki, mógł korzystać ze spacerniaka, świetlicy oraz – jak już wyżej zaznaczono – pracował w zakładzie pracy pozwanego. Wszystkie cele w Zakładzie Karnym spełniają normy oświetlenia, nie ma zasłon a jest okno i krata przez które wpada światło dzienne, w celi jest też oświetlenie jarzeniowe. Okna są w celi otwierane, co umożliwia wietrzenie pomieszczeń.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo powoda domagającego się zasądzenia od pozwanego kwoty 250.000,00 zł i podnoszącego, że w określonych okresach czasu – gdy przebywał w Zakładzie Karnym w (...) naruszone zostały jego dobra osobiste tj. prawo do zdrowia, intymności, godnych warunków, a to z uwagi na przeludnienie, brak ciepłej wody, brak odpowiednich warunków higienicznych w zakładzie, a co łącznie w jego ocenie narażało jego zdrowie i życie na uszczerbek oraz godziło w jego godność nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że odnośnie roszczenia powoda za okres: 14.04.2009 – 03.08.2009 roku i 15.12.2009 – 06.05.2010 roku uległo ono przedawnieniu zgodnie z art 442¹. § 1 k.c., albowiem powód złożył pozew w dniu 9 grudnia 2014 r., a w przypadku okresu do 3 sierpnia 2009 r. miał prawo złożyć pozew do dnia 3 sierpnia 2012 r., a odnośnie okresu do 6 maja 2010 r. miał prawo złożyć pozew do dnia 6 maja 2013 r. Zatem jego roszczenie za te okresy uległy przedawnieniu.

Podstawą prawną dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia za złe, uciążliwe warunki pobytu w Zakładzie Karnym w (...), za okresy nieprzedawnione jest art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia. Przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w nim jest nie tylko bezprawne ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego przyjęcie zatem odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy takiego naruszenia

wymaga kumulatywnego zaistnienia nie tylko wystąpienia szkody o charakterze niemajątkowym i wskazania bezprawności działania sprawcy, ale także wykazania jego zawinienia, a także związku przyczynowego zachodzącego pomiędzy zaistniałą szkodą, a działaniem sprawcy. Podniósł dalej Sąd Okręgowy, że przesłanki ochrony dóbr osobistych zostały sprecyzowane w art. 24 § 1 k.c., który wskazuje, że ten czyje dobro osobiste zostało naruszone bezprawnym działaniem może żądać zaniechania tego działania lub usunięcia jego skutków. Przy czym ustawodawca w art. 24 k.c. wprowadził domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, które strona pozwana może obalić przez wykazanie, że jej działanie miało miejsce w warunkach obowiązującego porządku prawnego, stanowiło wykonywanie prawa podmiotowego, było za zgodą pokrzywdzonego, lub wynikało z potrzeby ochrony uzasadnionego interesu lub wartości nadrzędnych. Zgodnie z powyższym tylko bezprawne naruszenie sfery dóbr osobistych jest przesłanką ich ochrony. Naruszenie dobra osobistego polega już na samym przekroczeniu określonej w art. 24 § 1 k.c. granicy zagrożenia dobra osobistego, ale dla powstania roszczenia uprawnionego konieczna jest wskazana bezprawność. Konstrukcja domniemanie bezprawności wyrażona w tym przepisie przenosi jednak ciężar dowodu braku bezprawności na podmiot naruszający sferę określoną treścią osobistych praw podmiotowych. Innymi słowy ciężar dowodowy obalenia domniemanie bezprawności przerzucony został przez ustawodawcę na stronę pozwaną. Zatem strona pozwana winna wykazać w toku postępowania, że działała w ramach prawa.

Sąd Okręgowy dokonując analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uznał, że pozwany wykazał, że jego działanie było zgodne z prawem. Stosownie do art. 110 § 1 k.k.w. skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej. Zgodnie z § 2 przepisu powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. W § 2a i 2b ustawodawca wskazał na okoliczności, które pozwalają Dyrektorowi ZK umieszczenie skazanego w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na jednego skazanego jest mniejsza niż 3m², nie mniej niż 2m². Żadna z wskazanych sytuacji nie miała miejsca w przedmiotowej sprawie. Zgodnie z uchwałą uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., III CZP 25/11 umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych. Odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy. Natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 października 2007 r., II CSK 269/07 uznał, że zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, jednakże osadzenie skazanego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w., jest zgodne z prawem.

Świadek D. C. zeznał, że w Zakładzie karnym pozwanego przebywał z powodem w jednej celi dwuosobowej, i w jego ocenie nie była spełniona norma 3 m² na osadzonego, ale – jak stwierdził nie mierzył tego a na pewno nie powinno się liczyć powierzchni łóżek i mebli na powierzchnię normatywną. Natomiast gdyby je wliczać to osadzeni w celi mieli spełnioną normę dotyczącą powierzchni przypadającej na jednego skazanego. W ocenie sądu nie jest prawdą aby powierzchnia łóżka nie można było liczyć do powierzchni przypadającej na skazanego, bowiem właśnie po to zostało tam umieszczone aby skazany mógł w nocy spać a w dzień posiadać miejsce do odpoczynku. W tej sytuacji – skoro w celi dla dwóch osób przebywał tylko powód i D. C. przeludnienia nie było.

Nadto z zeznań świadka S. A. wynika, że o ile mogło mieć miejsce zjawisko przeludnienia to na pewno każdy skazany otrzymywał decyzję dyrektora zakładu karnego od której mógł się odwołać. Tego rodzaju decyzji powód nie przedstawił a zatem należało uznać, iż nie były wydawane i powód nie przebywał w warunkach przeludnienia u strony pozwanej. Trudno też uznać, iż powód był narażony na zarażenie się wirusem HIV czy HCV skoro z zeznań świadka D. C. wynika, iż on tego typu wirusów nie przenosił bowiem nie jest ich nosicielem. Z kolei, odnośnie osadzenia z innymi skazanymi, to sąd nie ma w tym zakresie wiedzy a powód dwukrotnie wezwany na rozprawę, na którą też miał być dowieziony z zakładu karnego, odmówił wyjścia z celi. Raz jako powód podał wizytę adwokata a drugi raz miał mieć

w tym samym dniu widzenie. Sąd Okręgowy zaznaczył, iż poczynił starania dla zorganizowania dowozu powoda na miejsce rozprawy a podane przez powoda przyczyny odmowy udziału w rozprawie należało uznać za błahe, co implikowało konieczność pominięcia dowodu z przesłuchania powoda. W ocenie, Sądu Okręgowego, skoro powód nie chciał przyjechać na rozprawę do sądu, pomimo zorganizowania dla niego transportu, to samodzielnie pozbawił się prawa do wykazania swoich racji w procesie i stąd brak było podstaw do przyjęcia, że był narażony na agresję ze strony innych współwięźniów (D. C. stwierdził, iż nie był agresywny wobec powoda), że ze strony innych więźniów był narażony na zarażenie wirusem HIV czy HCV. Z kolei pozwany wykazał, iż stworzyła powodowi dobre warunki do odbywania kary pozbawienia wolności. Wykazała, iż cele w których przebywał powód były prawidłowo wyposażone. W celi znajdował się kącik sanitarny, który spełniał wymogi higieny i dawał poczucie minimum intymności dla skazanych.

Podniósł Sąd Okręgowy dalej, iż powód musi mieć też świadomość, że odbywał karę i musiał ponosić dolegliwości związane z tym faktem. Kara spełnia funkcję represyjną jako odpłata za dokonane przestępstwo i dolegliwość dla skazanego (dyskomfort) stanowi jej istotę (tak też Sąd Apelacyjny w Katowicach, w wyroku z dnia 7 maja 2009 r., sygn. akt I ACa 247/09). Aby można było mówić o odczuwaniu dolegliwości przez skazanego, odbywanie kary musi być bardziej uciążliwe od sposobu życia osób pozostających na wolności. Odczuwanie niedogodności i dyskomfortu, nawet znacznych rozmiarów, w przypadku kary pozbawienia wolności nie ogranicza się jedynie do braku możliwości opuszczenia zakładu karnego, lecz oznacza także obniżenie standardu życiowego. Zachowania pozwanego, polegające na stworzeniu warunków pobytu w zakładzie karnym, poniżej poziomu typowego dla życia na wolności, które powód odczuwa jako uciążliwe, nie są przez to bezprawne. Żądania zmierzające do podwyższenia warunków życia, tak aby odpowiadały one warunkom osób przebywających na wolności, a nawet które zapewniłyby powodowi poziom pobytu pod pewnymi względami wyższy niż poziom życia znacznej części polskiego społeczeństwa są tym samym bezzasadne. O bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych, w szczególności godności może być mowa dopiero, gdy dochodzi do poniżającego i nieludzkiego traktowania, sprzecznego z zasadą humanitaryzmu. Do naruszenia godności ludzkiej może dojść w wypadku, gdy pozbawi się więźniów jakiegokolwiek intymności przy spełnianiu potrzeb fizjologicznych, gdy przeludnienie osiągnie stan uniemożliwiający funkcjonowanie w celi, w szczególności gdy więźniowie zostaną zmuszeni do spania na przemian w jednym łóżku, gdy w celi nie będzie możliwości pozostawiania w pozycji leżącej.

Sąd Okręgowy uznał, że z żadną z tych sytuacji nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Wręcz przeciwnie: powód nie przebywał w warunkach przeludnienia, w celi miał do dyspozycji własne łóżko, koc, poduszkę, prześcieradło, dwa ręczniki, szczoteczka do zębów, pastę do zębów, papier toaletowy, płyn do mycia naczyń, proszek do prania i do czyszczenia toalety, szczotkę do toalety, w celi miał do dyspozycji kącik sanitarny i to właściwie od celi odgradzony, co dawało mu poczucie minimum intymności. Stąd jego zarzuty w tym zakresie są bezzasadne zdaniem Sądu Okręgowego.

Co do zarzutów powoda odnoszących się do złych warunków socjalno – bytowych, innych niż wyżej opisane, występujących w Zakładzie Karnym to postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie wykazało, zdaniem Sądu Okręgowego, że w zakładzie panują dobre warunki, a osadzeni mają zapewnione godne warunki odbywania kary pozbawienia wolności. Obowiązek utrzymywania czystości w celach spoczywał na skazanych. To, że w celach pojawiały się problemy z chorobami typu świerzb bądź pojawiały się insekty, nie oznaczało braku przestrzegania norm prawnych przez pozwanego. Pozwany zawsze reagował na takie zgłoszenia i przeprowadzona była dezynfekcja i dezynsekcja. Jak zeznał D. C. – na jego zgłoszenie – kiedy przebywał w zakładzie karnym z powodem, został przeprowadzona dezynfekcja. Innym słowy pozwany starał się zadośćuczynić wnioskowi i skargom skazanych, co wskazuje na troskę o ich zdrowie i godność osobistą. Czyli i w tym zakresie pozwany nie naruszył w niczym dóbr osobistych powoda. Wbrew twierdzeniom powoda wszystkie cele w zakładzie karnym pozwanego spełniają normy oświetlenia, w oknach nie ma zasłon wpada przez nie światło dzienne, w celi dodatkowo jest też oświetlenie jarzeniowe, które jest wyłączane zgodnie z prawem w okresach wykazanych w stanie faktycznym. Czyli jeśli jest wyłączane zgodnie z prawem to pozwanemu nie można przypisać bezprawności w tym zakresie i zarzuty powoda nie mogą być uwzględnione. Co do przykrego zapachu w celach, to okna są w celi są otwierane a cela mogła być wentylowana w dowolnym czasie. Osadzeni mieli zapewnioną kąpiel w ciepłej wodzie a potem nawet dwukrotnie w tygodniu, a więc częściej niż przewiduje to regulamin. W celach osadzeni nie mają gorącej wody, ale mogą dowolnie zagotować wodę bowiem mają dostęp do urządzeń grzewczych.

Zauważyć należy również, że powód nie zgłaszał nigdy żadnych skarg ani uwag, co do warunków odbywania przez niego kary pozbawienia wolności. Powód został skazany prawomocnym wyrokiem karnym, miał zagwarantowane warunki w zakładzie karnym tego rodzaju, iż nie naruszały jego dóbr osobistych. Powód nie wykazał w toku postępowania żeby były one niegodziwe a jego przeciwne twierdzenia są jedynie subiektywną oceną, która nie została potwierdzona w toku procesu.

Mając na uwadze te okoliczności nie ziszcili się również przesłanki z art. 448 k.c.

wobec powyższego Sąd Okręgowy powództwo powoda oddalił.

Apelację od tegoż wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę i uznanie jego roszczeń zarzucił, że został pozbawiony możliwości obrony swych praw poprzez brak ustanowienia pełnomocnika z urzędu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja powoda nie jest zasadna.

W sprawie niniejszej podzielić należy w całości ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny, który znajduje oparcie w zebranych materiale dowodowym trafnie, w granicach zakreślonych art. 233 § 1 k.p.c., ocenionym.

W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym podzielić należy przyjęcie, iż część roszczeń powoda za okresy od 14 kwietnia 2009 r. do 3 sierpnia 2009 r. i od 15 grudnia 2009 r. do 6 maja 2010 r. uległo przedawnieniu zgodnie z art 442¹. § 1 k.c. oraz to, że nie miało miejsca naruszenie dóbr osobistych powoda podczas jego pobytu w Zakładzie Karnym w (...) i nie przysługuje mu roszczenie z art. 448 k.c.

Odnosząc się do zarzutów apelacji powoda należy wskazać, iż złożony przez powoda wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu z dnia 4 maja 2015 r. (k. 81 akt) został oddalony postanowieniem z dnia 25 maja 2015 r. (k. 98 akt). W uzasadnieniu tegoż postanowienia wskazano, iż treść pism procesowych sformułowanych przez powoda nie pozwala go uznać za osobę nieporadną dla której należałoby ustanowić pełnomocnika z urzędu tym bardziej, iż niniejszej sprawy nie sposób zakwalifikować do spraw trudnych. Powód otrzymał to postanowienie w dniu 10 czerwca 2015 r. (k. 118 akt) i nie wniósł od niego zażalenia. Nadto powód nie stawił się także na rozprawę w dniu 3 czerwca 2015 r. informując, iż wyraża zgodę na prowadzenie rozprawy bez jego obecności (k. 100 akt) oraz odmówił udziału czynności w rozprawie w dniu 21 lipca 2015 r. (k. 120 akt).

Czyniąc te uwagi należy wskazać, iż nie sposób uznać, iż powód był w sprawie niniejszej pozbawiony możliwości obrony swych spraw skoro otrzymywał pisma procesowe pozwanego, był informowany o terminach rozpraw i sam dobrowolnie zrezygnował z udziału w wyznaczonych rozprawach. Nadto powód nie wniósł zażalenia na postanowienie o odmowie ustanowienia dla niego pełnomocnika z urzędu. W tych zaś okolicznościach nie sposób uznać, iż doszło do nieważności postępowania poprzez pozbawienie powoda pełnomocnika z urzędu, co wyłącznie zarzucał powód w apelacji.

Wskazać należy tu, że w orzecznictwie podnosi się, iż pozbawienie strony możliwości obrony należy oceniać przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy, a w każdym razie nie można go wiązać li tylko z sytuacją całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu. O pozbawieniu możliwości działania można mówić jedynie w okolicznościach konkretnej sprawy. Może ono być następstwem uchybień wynikających z czynności procesowych albo zaniedbań sądu, względnie przeciwnika procesowego, nie można natomiast o nim mówić wtedy, gdy strona wskutek własnego działania nie skorzystała ze swoich uprawnień procesowych (tak wyrok Sądu najwyższego z 20 kwietnia 2016 r., V CSK 526/15). Z taką zaś właśnie sytuacją mamy do czynienia w okolicznościach niniejszej sprawy. Nadto należy zauważyć, iż co do zasady odmowa ustanowienia dla strony adwokata z urzędu nie usprawiedliwia zarzutu nieważności postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony swych praw. W niektórych jednak przypadkach nieprzyznanie fachowego pełnomocnika z urzędu – mimo spełnienia określonych warunków – może być kwalifikowane jako powodujące nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej

praw. Dotyczy to jednak tylko sytuacji, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje nieznaną reguł postępowania lub nieporadność, prowadzącą do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia. W okolicznościach niniejszej sprawy tego rodzaju nieznaną reguł postępowania lub nieporadności powodowi nie można zaś zarzucić.

Mając na uwadze powyższe okoliczności wobec bezzasadności zarzutu nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie powoda możliwości obrony swych praw przy braku innych zarzutów naruszenia prawa procesowego oraz nie stwierdzenia naruszenia prawa materialnego apelację powoda jako niezasadną należało oddalić na mocy art. 385 k.p.c.

SSA Grzegorz Stojek	SSA Tomasz Pidzik	SSA Jadwiga Galas
---------------------	-------------------	-------------------